

Sygn. akt I ACa 398/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	Diana Goluch

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa G. H.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 14 marca 2014 r., sygn. akt I C 834/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda G. H. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 398/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 marca 2014r. Sąd Okręgowy Lublinie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz G. H. m.in. zadośćuczynienie w kwocie 85.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011r.

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

G. H. w dniu 22 lipca 2008r. uczestniczył jako kierowca w zderzeniu czołowym z innym pojazdem.

Na skutek wypadku doznał urazu głowy z krótkotrwałą utratą przytomności oraz dalszych obrażeń w postaci otwartego złamania rzepki prawej, skręcenia prawego stawu skokowo-goleniowego, zwichnięcia II i III kości śródstopia w stawie

stępowo-śródstopnym, zwicnięcia palucha stopy lewej, wielomiejscowego złamania żuchwy, rany szarpanej brody i wargi dolnej, utraty trzech zębów.

Został przewieziony do szpitala gdzie przebywał do 28 lipca. Miał założony gips na prawą nogę do pachwiny, a na lewą do kolana. Po zaopatrzeniu złamań kończyn przetransportowano go do Kliniki (...) gdzie przebywał do 11 sierpnia 2008r. Był operowany w znieczuleniu ogólnym ze względu na uraz twarzoczaszki. Zabezpieczono mu złamanie trzonu żuchwy za pomocą płytek. Usunięto mu dwa zęby. W okresie od sierpnia do grudnia 2008r. był trzykrotnie hospitalizowany w celu kontynuacji leczenia złamanych kończyn dolnych. W dniu 10 października 2008r. usunięto operacyjnie materiał zespalający z kolana, z zaleceniem usunięcia materiału z rzepek za miesiąc. Przez trzy miesiące powód leżał, a następnie próbował chodzić o kulach. Nie mógł jeść, spożywał zmiksowane posiłki przez słomkę. W dniu 2 grudnia 2008r. powodowi usunięto materiał zespalający z rzepek prawej, a od 27 lutego do 2 marca 2009r. był hospitalizowany celem usunięcia operacyjnego płytek zespalających złamanie żuchwy.

Obecnie powód ma trudności przy wchodzeniu po schodach z powodu dolegliwości kolana prawej nogi i kostki. Pozostała mu blizna wargi dolnej po stronie prawej, szpara ust jest zmniejszona, występują zaburzenia mimiki wargi dolnej, zgrzyz jest wadliwy z przesunięciem żuchwy w lewo, występuje asymetria twarzy.

Rokowania na przyszłość ze względu na uraz twarzoczaszki są dobre natomiast ze względu na prawą kończynę złe. Występujące pourazowe zmiany zwyrodnieniowe prawego stawu rzepekowo-udowego mają charakter postępujący powodują stopniowe pogarszanie się funkcji narządów ruchu.

W dniu 18 listopada 2008r. ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 25.000zł tytułem zadośćuczynienia, zaś decyzją z 17 sierpnia 2009r. dopłatę zadośćuczynienia w kwocie 12.000zł.

Od sprawcy wypadku powód otrzymał na mocy ugody kwotę 15.000zł tytułem odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku wypadku.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał iż odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, po uwzględnieniu kwot już otrzymanych od ubezpieczyciela i sprawcy wypadku stanowi 85.000zł (art. 445 § 1 kc).

Odsetki od zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zasądził od dnia następnego po upływie 14 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (3 stycznia 2011r.).

Od tego wyroku w części zasądzającej zadośćuczynienie i odsetki pozwany złożył apelację zarzucając naruszenie:

- art. 445 § 1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że kwota 85.000zł tytułem zadośćuczynienia winna stanowić rekompensatę wszelkich następstw wypadku, podczas gdy z materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy wynika, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota winna rekompensować jedynie następstwa wypadku, które ujawniły się u powoda po dacie ugody zawartej ze sprawcą wypadku i w tym zakresie przyznana przez Sąd kwota tytułem zadośćuczynienia jest nadmierna i stanowi zbyt wygórowaną kompensatę skutków wypadku, które ujawniły się u powoda po dacie zawarcia ugody z dnia 20 stycznia 2009r.

- art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392 j.t.) i w zw z art. 6 kc i 11 kpc poprzez niewłaściwe ich zastosowanie oraz przyjęcie, że odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty tytułem zadośćuczynienia należą się za okres od dnia 18 stycznia 2011r. podczas gdy z treści ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz linii orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że jedynym słusznym terminem powstania po stronie pozwanego stanu opóźnienia w zapłacie należnych powodowi świadczeń jest data wydania wyroku przez Sąd I instancji;

- art. 58 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, iż ugoda zawarta przez powoda w dniu 20 stycznia 2009r. ze sprawcą wypadku pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy z okoliczności sprawy wynikają wnioski odmienne;

- art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe pozwany wnosil o obniżenie zasądzzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia do kwoty 45.000zł z odsetkami od dnia 14 marca 2014r. i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie co do zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew zarzutom apelacji z niczego nie wynika, aby Sąd Okręgowy przyjął, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 85.000zł rekompensuje krzywdy jakich doznał on po dniu 20 stycznia 2009r. tj. po zawarciu ugody ze sprawcą wypadku. Wprost przeciwnie zadośćuczynienie to obejmuje wszelkie szkody doznane przez powoda na skutek wypadku z uwzględnieniem kwot jakie otrzymał wcześniej od pozwanego i sprawcy wypadku.

Okoliczność, iż w ugodzie z 20 stycznia 2009r. zawartej ze sprawcą wypadku powód oświadczył, iż kwota 15.000zł rekompensuje mu cierpienia i urazy ujawnione do dnia jej zawarcia, nie ma żadnego wpływu na odpowiedzialność pozwanego z umowy ubezpieczenia. Ugoda ta rodzi bowiem skutki prawne jedynie pomiędzy stronami, które ją zawarły.

Przyjęte przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie za doznane przez powoda krzywdy wynosi łącznie 137.000zł i w ocenie Sądu Apelacyjnego w żadnym wypadku nie może być uznane za rażąco zawyżone. Ogrom cierpień powoda, ilość operacji jakim został poddany, pozostałe blizny, deformacja twarzy i skutki doznanych obrażeń w pełni uzasadniały przyjęcie takiej kwoty.

Apelacja jest również niezasadna w części w jakiej kwestionuje odsetki zasądzone przez Sąd Okręgowy.

Odsetki należą się zgodnie z art. 481 kc, za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 kc możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu i odszkodowaniu, wyrok zasądzający nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2011r., VCSK 38/11, LEX 1129170; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

Stosownie do art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca

odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (Dz.U. Nr 124, poz. 1152).

W niniejszej sprawie powód wezwał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 85.000zł w dniu 19 października 2010r., zaś z pozwem wystąpił 3 listopada 2010r., którego odpis pozwany otrzymał 3 stycznia 2011r. wraz z aktualną dokumentacją. W dacie tej proces leczenia powoda był zakończony i zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego pozwany mógł ocenić zasadność roszczenia powoda. Twierdzenie, iż pozwany nie dysponował w tej dacie niezbędnym zakresem wiadomości pozwalających na ustalenie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia jest całkowicie dowolne.

Stosownie zatem do powołanego wyżej art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. pozwany z całą pewnością od dnia 18 stycznia 2011r. pozostawał w opóźnieniu z wypłatą należnego powodowi świadczenia.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.